

Wiedźmin złożył palce w znak Aard
Jebnęło tak, że Geralta zakuło w uszach, a od wsysanego przez implozję powie
trza, aż zaszumiało w wiklinie
Nagle z ciemności wyłoniła się postać
Nakreśliła w powietrzu znak "K" i wszystko zamarło w bezruchu...
Trochę mnie tu nie było...

To dla chłopaków z zapomnianych podwórek
Za każdą przegraną bójkę, każdy oblany kierunek
Za każdą wylaną wódkę i wszystkie jointy na spółę
I za momenty, które mieliśmy mieć, a każdy przegrał
To dla tych dziewczyn, które nie chciały córek
A teraz głaszczą swój największy skarb, tata za murem
Każdą sztukę z pazurem i chwilę za rękę z bólem
Mała, głównie dla ciebie, żebyś zapamiętała
To tylko ja, to tylko ja, to tylko ty
Skołowany ja, zagubiona ty, zagubione ty
I to tylko ja, to tylko ja, to tylko ty
Zagubiony ja, skołowana ty, skołowana ty
I to tylko ja, to tylko ja, to tylko ty
Skołowany ja, zagubiona ty, zagubione ty
I to tylko ja, to tylko ja, to tylko ty
Zagubiony ja, skołowana ty, skołowany ty

Narobiłem sobie wrogów i nagrałem Nowe Kino
Zarobiłem trochę sosu, który szybko się rozplynał
Wyjebane w dary losu, zawsze wygrywa kasyno
A ta Banda Chuja znów ma mi za złe, że ich czas minął
Wtedy z nią, to nie był żaden teatr na pokaz
Widzę za mgłą, jak wtapia się w tło, w szarych Reebokach
Schodzi pod blok i odpala jointa na sen
Ale się nie starzeje jak Miranda Kerr
Masz fajny dres, na inne fanaberie cię nie stać
Naćpany fest, ty nawet mnie nie pytaj gdzie mieszkam
Mokry od łez, zamień się rolami #mybed
Tych kilka płyt, to całe moje życie #halfdead
I teraz co? Wegetacja?
Czerwony ze wstydu jak federacja
Pierdolisz od rzeczy, nikt nie zaprzeczy
Że dawno już twoja nas jebie racja
Swojemu życiu stań na przeciw, zjedz tą kurwę
Jesteś z nami, albo przeciw #GetLostMovement
I myślę o tym co rano, kiedy ta suka mi zabrała tożsamość
Idę dalej, wyjebane na splendor
Typów, którzy myślą, że są legendą
Nigdy nie będą, u nas nigdy nie było lekko
Niepewność, kiedy myślałem, że jest już po nas
A po wewnętrznej stronie powiek ona

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy

Spadają jej pod nogi

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

Chcę ciebie jak marihuany
Choć jestem już bardzo naćpany
Nie zgrywaj teraz wielkiej damy
Chodź, chodź, pogadamy
Pierdolę wszystkie twoje dramy
Pierdolę wszystko, dawaj gramy
Zostałem ja i cztery ściany
Zniszczyłaś wszystkie moje plany
Chcę ciebie jak marihuany
Choć jestem już bardzo naćpany
Nie zgrywaj teraz wielkiej damy
Pierdolę wszystkie twoje dramy
Pierdolę wszystkie twoje dramy
Pierdolę wszystkie twoje dramy

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

Ona jest zajebista jak ty
I lubi dobry freestyle, ma psy
Pije wino z kieliszka, a łyzy
Spadają jej pod nogi

To dla tych dziewczyn, które lubią jak mówię
Tym niskim głosem, bo wtedy koję ich ból
Tych co pierdolą przepych, nie jedzą fety
Co były poniżane, bo nie pasowały do ról
To dla chłopaków, którzy wstają zza biurka
A mają z życia jeden wielki chuj
Czekają na jeden gest i pocałunek
Żeby powiedzieć, że świat jest mój
Świat jest mój, świat jest mój, świat jest mój...

Wiem, że widzisz dokładnie to samo co ja
Ja też nie mogę się stąd wydostać!